

Boże

Nadchodzi pora depresji i samobójstw. Głęboka niedogodność krótkich dni, perspektywa bezlitosnego lutego, cynicznego kwietnia - przyjaciela lodu, wroga ludu.

Polska tradycja katolicka przyjęła z twych cudnych Rąk zwyczaj Adwentu. To czas, gdy ludzie jednoczą się, by razem modlić się przy symbolicznych światełkach.

Dotrwać do Świąt, kiedy nawet taksówkarze oczekują opadów śniegu. Upoić się wigilijnym postem, dać się ponieść zapachowi świerkowej choinki i uwieść radościom najmłodszych.

Na parapecie okna oparłem obrazek błogosławionego księdza Popiełuszki. Wraz z dwiema butelkami wódki tworzy jakby westwerk katedry. Podnoszę go zawsze, gdy upada.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.